

Młody jeź, młody Oki, młody Sonic

Zakładam moje perły i wypierdalam do pracy
Jeszcze ułożę tę fryzurę, zanim wyjdę z chaty
Zaraz pęka mi bania, bo w końcu jestem kolczaty
Ej, od trzymania życia w garści mamy już stygmaty
Zakładam moje perły i wypierdalam do pracy
Jeszcze ułożę tę fryzurę, zanim wyjdę z chaty
Zaraz pęka mi bania, bo w końcu jestem kolczaty
Ej, od trzymania życia w garści mamy już stygmaty

Popalone styki, przepaliły styl
O mało mnie nie zabiły i sprawiły, że
Oki to zawiły typ, ty, ty i ty
Posłuchaj ty, ty i ty
Kładę prawdziwa Amerykę, w chuju mam co pisze ślizg o mnie
Mam moich braci, mam sos i fanów blisko mnie
Jak robię przerwę, to zaraz zapadam w insomnie
Sobie to wbij o mnie, sobie to wbij

Zakładam moje perły i wypierdalam do pracy
Jeszcze ułożę te fryzurę, zanim wyjdę z chaty
Zaraz pęka mi bania, bo w końcu jestem kolczaty
Ej, od trzymania życia w garści mamy już stygmaty
Zakładam moje perły i wypierdalam do pracy
Jeszcze ułożę te fryzurę, zanim wyjdę z chaty
Zaraz pęka mi bania, bo w końcu jestem kolczaty
Ej, od trzymania życia w garści mamy już stygmaty

Wbijam kolejną płytę, nie miałem wakacji od trzech lat
Sam nie wiem czemu, to nie tak, że na nie nie stać
Sam widzisz czemu, widzisz perły, które chcesz kraść
Sam nie wiesz czemu (czemu?), bo nie ma dżemu
A ja mam trochę siana, tylko że głupio o tym gadać jak do rodzinnego miasta
wjeżdża moja E klasa
I mijają trochę zepsutego, dawnego ziomala
Włożyłem w kurwę, żeby mu pomagać
Teraz nie widzę przeszkody, żeby się przechwalać

No to lecę, nasrane w kartotece (wow)
Brak zabezpieczeń, dla braci świeża pieczeń (wow)
Parę wyrzeczeń w zamian za becel
I tłumy fanów, którym oddałem serce

Zakładam moje perły i wypierdalam do pracy
Jeszcze ułożę te fryzurę, zanim wyjdę z chaty
Zaraz pęka mi bania, bo w końcu jestem kolczaty
Ej, od trzymania życia w garści mamy już stygmaty
Zakładam moje perły i wypierdalam do pracy
Jeszcze ułożę te fryzurę, zanim wyjdę z chaty
Zaraz pęka mi bania, bo w końcu jestem kolczaty
Ej, od trzymania życia w garści mamy już stygmaty